

# KRÓL, Te smaki i zapachy

te smaki i zapachy to my  
mieszane uczucia  
hamulce i motory  
wykrzywione twarze od żucia  
którą to już noc trzymam się kry  
dzień bledszy od zatrucia

coraz głośniej mówię  
i ostrej w zakręty  
niemiło stany  
głębsze odmęty

oni szli przez las  
my lecimy  
ich nie zaproszą drugi raz  
my się sami wprosimy  
do przodu dwa  
ewentualnie trzy w górę  
niech zebra pękają  
przecinają skórę

I nawet jeśli rzeka nie przepuści burzy  
to i tak już za późno  
teraz zgaś, proszę zgaś  
bo oczu mruży

i o nic się nie martw  
ja bym też tak zrobił  
jutro przeprosimy  
pojutrze zapomną